

**Wojciech GÓRALSKI, *Konkordat polski 1993 od podpisania do ratyfikacji*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1998, ss. 191.**

Nakładem Wydawnictwa ATK w Warszawie ukazała się książka pióra ks. prof. dr hab. nauk prawnych Wojciecha Góralskiego pt. "Konkordat polski 1993 od podpisania do ratyfikacji" Autor dzieła, wybitny polski kanonista, jest dziekanem Wydziału Prawa Kanonicznego i kierownikiem katedry kościelnego prawa małżeńskiego i rodzinnego w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oraz wykładowcą prawa kanonicznego w Wyższych Seminarjach Duchownych w Płocku i Łowiczu. Ponadto wykłada prawoznawstwo i naukę o państwie w Kolegium Nauk Ekonomicznych i Społecznych Politechniki Warszawskiej w Płocku. Przewodniczy Sekcji Kanonistów przy Komisji Nauki Wiary Konferencji Episko-

patu Polski a także jest członkiem Rady Prawnej oraz Rady Naukowej tejże Konferencji. Od wielu lat zasiada w Zarządzie Stowarzyszenia Kanonistów Polskich oraz jest członkiem wielu innych stowarzyszeń naukowych. Na uwagę zasługuje działalność publicystyczno naukowa Ks. prof. Góralskiego, który jest autorem ponad 600 publikacji (w tym 21 książkowych) naukowych i popularnonaukowych. Ks. Profesor wchodził w skład Delegacji Stolicy Apostolskiej będąc jednym z negocjatorów podpisanego w dniu 28 lipca 1993 r. konkordatu. (s. 191).

Treść książki ukazuje trwający cztery lata i sześć miesięcy bezprecedensowy proces ratyfikacji umowy międzynarodowej zawartej między Państwem Polskim i Stolicą Apostolską.

Podpisany w 1993 r. konkordat wieńczył długotrwały, ciągnący się przez okres komunistycznego totalitaryzmu proces normalizacji stosunków między państwem i Kościołem w naszym kraju. Dokument ten z istoty swojej niesie ze sobą gwarancje wzajemnego poszanowania niezależności i autonomii we własnych dziedzinach między wspólnotą religijną i polityczną, które funkcjonują pośród tych samych ludzi. Służy ochronie wolności religijnej zarówno w wymiarze indywidualnym, której podmiotem jest człowiek, jak i w wymiarze wspólnotowym, której podmiotem jest Kościół.

Upředzenie do Kościoła katolickiego, które tkwi w wielu środowiskach prawniczych, politycznych czy publicystycznych naszego kraju znalazło swoje ujście w dyskusji wokół ratyfikacji podpisanego 28 lipca 1993 r. konkordatu. Podnoszono wiele zarzutów, które nie tylko, że nie miały swojego uzasadnienia to były ponadto tendencyjne, a niekiedy nawet naiwne. Dodatkowo po wyborach 1993 r. konkordat stał się przedmiotem gry politycznej, co znalazło swoje odzwierciedlenie w całej serii politycznych decyzji Sejmu II kadencji. Do najbardziej kuriozalnych spraw zaliczyć należy wnioski o zbadanie zgodności konkordatu z przyszłą (!) konstytucją oraz tzw. ustawy okołokonkordatowe, których celem nie było uporządkowanie prawa ale, takie "obudowanie" konkordatu ustawami, które uniemożliwiłyby jego ratyfikację.

Bp Tadeusz Pieronek podczas oficjalnej prezentacji książki Ks. Góralskiego powiedział, że... jest to dzieło, które odzwierciedla "drogę krzyżową" polskiego konkordatu. Rzeczywiście książka jest syntezą oddającą fakty związane z ratyfikacją konkordatu, napisaną nie tylko przez wybitnego prawnika ale także negocjatora umowy, który bezpośrednio śledził cały bieg spraw konkordatowych. Praca składa się z ośmiu rozdziałów poprzedzonych wstępem oraz zakończeniem. Na końcu zamieszczono aneks zawierający obok treści umowy konkordatowej i dwu ustaw także kalendarium wydarzeń i prac związanych z zawarciem i ratyfikacją konkordatu.

W rozdziale I "Droga do zawarcia konkordatu" (s. 13-27) Autor przedstawia w skrócie relacje między państwem i Kościołem w latach 1945-1993. Opisuje podjęte przez władze komunistyczne kroki zmierzające do podporządkowania sobie Kościoła poprzez jednostronne regulacje ustawowe, a także omawia próby nawiązywania regulacji dwustronnych zarówno na płaszczyźnie Episkopat - Rząd jak i Rząd PRL - Stolica Apostolska. Następnie prezentuje wachlarz spraw objętych regulacją nowego konkordatu polskiego oraz ustosunkowuje się do zapisów, wobec których najczęściej pojawiały się wątpliwości i zarzuty.

Rozdział II "Drastyczne wstrzymanie procedury ratyfikacyjnej" (s. 29-37) prezentuje początek tworzącej się niesprzyjającej atmosfery wokół ratyfikacji konkordatu, która znalazła swój wyraz w sejmowej uchwale z 1 VII 1994 r. Na mocy decyzji sejmowej ratyfikacja umowy konkordatowej uzależniona została od nowej konstytucji. Tym samym po raz

pierwszy w historii polskiego konstytucjonalizmu postanowiono zbadać zgodność podpisanej umowy międzynarodowej z nieistniejącą jeszcze ustawą.

Rozdział III "Nieparlamentarna gra na zwłokę" (s. 39 - 56) relacjonuje tok pracy Komisji Nadzwyczajnej ds. trybu prac nad ratyfikacją konkordatu oraz działania Sejmu opóźniające procedurę ratyfikacyjną. Tendencyjne odkładanie i wstrzymywanie ratyfikacji konkordatu stanowiło jaskrawy przejaw braku woli politycznej ze strony większości parlamentarnej, co trafnie ujął w swoim wystąpieniu sejmowym poseł UW prof. Bronisław Geremek.

W IV rozdziale książki "Próby przełamania impasu i dalszy zastój" (s. 57-71) Autor opisuje kolejny etap prac nad ratyfikacją konkordatu. Po odrzuceniu przez Sejm sprawozdania Komisji nadzwyczajnej z inicjatywy strony kościelnej w dniu 22 IX 1995 r. odbyło się posiedzenie Komisji Wspólnej, której owocem była deklaracja rządowo - kościelna w sprawie konkordatu. Rada Ministrów podjęła grę na zwłokę odkładając debatę nad wspólną deklaracją, której następnie nie przyjęła przedstawiając swoje uwagi dotyczące tzw. ustaw okołokonkordatowych. Miały one stać się kolejną barierą uniemożliwiającą sfinalizowanie procedury ratyfikacyjnej.

Rozdział V opracowania "Od umiarkowanego optymizmu do głębokiego rozczarowania" (s. 73-95) prezentuje kolejny ciąg zabiegów politycznych ze strony kościelnej mających na celu zakończenie procedury ratyfikacyjnej. Odpowiedzią Sejmu było przyjęcie wniosku klubu parlamentarnego SLD w dniu 3 VII 1996 r. i podjęcie uchwały nowelizującej uchwałę Izby z 1 VII 1994 r., w myśl której sprawa ratyfikacji konkordatu została uzależniona od uchwalenia nowej konstytucji i przyjęcia jej w referendum zatwierdzającym.

Rozdział VI książki "Nowe okoliczności" (s. 97-112) przedstawia wizytę prezydenta Kwaśniewskiego w Watykanie w dniu 3 I 1997 r. oraz uchwalenie przez Zgromadzenie Narodowe projektu nowej konstytucji w dniu 22 III 1997 r. jako nowe impulsy do wznowienia prac nad ratyfikacją konkordatu. Odpowiedzią była deklaracja Rządu RP z 15 IV 1997 r. interpretująca niektóre zapisy konkordatu.

Przedostatni, VII rozdział "Ustawy okołokonkordatowe przed konkordatem? (pozorowanie finalizacji procedury ratyfikacyjnej)" (s. 113-132) opisuje podjęcie prac nad ustawami okołokonkordatowymi, które stały się z woli większości parlamentarnej kolejną barierą uniemożliwiającą zakończenie procedury ratyfikacyjnej nowego konkordatu. Był to już jednak ostatni etap "walki z konkordatem" Zbliżały się bowiem wybory parlamentarne, które dokonały zmiany układu sił na scenie politycznej.

W rozdziale VIII i zarazem ostatnim "Ku ratyfikacji" (s. 133-150) Autor opracowania omawia nowy klimat wokół konkordatu jaki wytworzył się po zwycięstwie w wyborach parlamentarnych w dniu 21.09.1997 r. Akcji Wyborczej Solidarność. Jednym z pierwszych aktów nowego rządu premiera Jerzego Buzka było skierowanie do Sejmu projektu ustawy o ratyfikacji konkordatu. Przyjęcie ustawy przez Parlament (Sejm 8.01.1998 r.; Senat 22.01.1998 r.) a następnie podpisanie jej przez prezydenta RP zakończyło proces ratyfikacyjny konkordatu podpisanego 28 lipca 1993 r.

Prezentowana książka ks. prof. W. Góralskiego ma charakter sprawozdawczo - publicystyczny. Opisuje w sposób rzetelny, z uwzględnieniem tła politycznego, długą drogę ratyfikacji polskiego konkordatu. Polecam ją wszystkim, którzy pragną zapoznać się z tym niecodziennym procederem ratyfikacyjnym umowy międzynarodowej zwłaszcza w momencie gdy konkordat staje się obowiązującym prawem.